

sygn. akt XVII AmC 5373/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XVII Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2012 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w K.

przeciwko I. D. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w M.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje I. D. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści „Zwracany w tym trybie towar zostanie przyjęty tylko i wyłącznie wtedy, gdy będzie odesłany w oryginalnym opakowaniu (niezniszczonym)”;

II. nakazuje pobrać od I. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

III. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt I. D..

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

sygn. akt XVII AmC 5373/11

## UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w K. wniósł w dniu 23 sierpnia 2011 r. pozew przeciwko I. D. o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy stosowanego w obrocie z konsumentami o treści „Zwracany w tym trybie towar zostanie przyjęty tylko i wyłącznie wtedy, gdy będzie odesłany w oryginalnym opakowaniu (niezniszczonym) oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży towarów za pośrednictwem Internetu poprzez portal (...). Wykorzystywane przez nią w obrocie z konsumentami postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Ogranicza ono odpowiedzialność pozwanej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Bez usunięcia opakowania konsument nie ma możliwości zapoznania się z towarem i sprawdzenia jego zgodności z ofertą pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo oraz wniosła o zasądzenie kosztów postępowania i zwolnienie od kosztów sądowych. Żądanie zwrotu kosztów postępowania pozwana oparła na art. 101 k.p.c., podnosząc, iż nie dała powodu do wytoczenia sprawy, a niezwłocznie po otrzymaniu pozwu usunęła ze wzorca umowy sporną klauzulę. Natomiast żądanie powoda zwrotu kosztów postępowania jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.**

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży towarów za pośrednictwem Internetu poprzez platformę (...). W działalności tej pozwana posługuje się wzorcem umowy o nazwie „Zasady reklamacji na aukcjach” (wzorzec umowy – k. 4-5). We wzorcu tym na dzień wniesienia pozwu znajdowało się postanowienie o treści „Zwracany w tym trybie towar zostanie przyjęty tylko i wyłącznie wtedy, gdy będzie odesłany w oryginalnym opakowaniu (niezniszczonym)” (punkt 1. wzorca umowy – k. 7).

Po otrzymaniu pozwu pozwana wykreśliła zakwestionowane postanowienie ze wzorca umowy.

Powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami oraz został ustalony w oparciu o przedstawione przez nie dokumenty, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, a nadto żadna ze stron nie podnosiła zarzutów w tej kwestii.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Powództwo jest zasadne.

Na wstępie należy zaznaczyć, że niniejsze postępowanie toczy się w oparciu o przepisy art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c., które w sposób szczególny wyznaczają reguły kontroli abstrakcyjnej wzorców umownych. Odrębnością tego postępowania jest uregulowana w art. 479<sup>41</sup> k.p.c. niemożność oparcia wyroku wyłącznie na podstawie uznania powództwa. Dlatego też Sąd nie był związany uznaniem powództwa dokonany przez stronę pozwaną.

Analizując abuzywność zakwestionowanego postanowienia umownego, wskazać należy, że w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oznacza to, że dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Analizowana klauzula umowna nie była uzgadniana indywidualnie z konsumentami, o czym świadczy jej stanowcze sformułowanie oraz charakter działalności pozwanej polegający na oferowaniu towarów poprzez platformę aukcyjną (...). Klauzula ta nie dotyczy także głównych świadczeń stron, ponieważ reguluje jedynie kwestię uprawnień i obowiązków stron w sytuacji wystąpienia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Powyższych ocen pozwana nie kwestionowała.

Przedmiotem badania Sądu w zaskarżonej klauzuli stała się jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem

wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp.

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.

Dokonując analizy zakwestionowanej klauzuli umownej, Sąd stwierdził, że pozostaje ona w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco narusza interesy konsumentów.

Ze względu na charakter działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwaną należy zakwalifikować zawierane przez nią umowy z konsumentami jako umowy na odległość. Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. nr 22, poz. 271 ze zm.), umowy zawierane z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, są umowami na odległość, jeżeli kontrahentem konsumenta jest przedsiębiorca, który w taki sposób zorganizował swoją działalność.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy, konsument, który zawarł umowę na odległość, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni, licząc od dnia wydania rzeczy. Wystarczające do tego jest wysłanie oświadczenia przed upływem terminu. Taki tryb reguluje m.in. wzorzec umowy stosowany przez pozwaną i do niego właśnie odnosi się zakwestionowane postanowienie umowy. Na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy, w razie odstąpienia umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji dotyczących umów na odległość wynika z Dyrektywy 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość (Dz. Urz. UE L 97/144/19). W pkt 14 preambuły tego aktu wskazano, że konsument nie ma możliwości zobaczenia produktu w rzeczywistości, wobec czego należy wprowadzić przepis nadający konsumentowi prawo odstąpienia od umowy. W tym duchu należy również interpretować rodzime przepisy implementujące tę dyrektywę. Konsument nabywający towar przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, jakim jest platforma aukcyjna, ma ograniczone możliwości zbadania właściwości przedmiotu sprzedaży. Prezentowane zdjęcia oraz opis słowny mogą przekazać konsumentom jedynie wycinek informacji o towarze. Jedynie zapoznanie się z nim bezpośrednio pozwala na pełne przekonanie się co do jego właściwości. Dopiero w takiej sytuacji konsument znajduje się w sytuacji porównywalnej do nabywania towaru w sposób tradycyjny, np. w sklepie.

Zapewnieniu możliwości zbadania zakupionego na odległość towaru miało służyć uchwalenie powyższej dyrektywy, a za nią ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Konsumentowi został zagwarantowany 10-dniowy termin na odstąpienie od umowy, aby mógł on w tym czasie porównać swoje oczekiwania co do produktu z rzeczywistością.

Tymczasem postanowienie umowne stosowane przez pozwaną w obrocie z konsumentami przeczy celom przywoływanych aktów prawnych. Wymóg odesłania towaru w oryginalnym i niezniszczonym opakowaniu oznacza, że konsument nie może się z nim zapoznać, bowiem w momencie wyjęcia go z opakowania straci uprawnienie do

odstąpienia od umowy. Natomiast aby móc podjąć świadomą decyzję co do zakupu towaru, konsument musi mieć możliwość zapoznania się z jego właściwościami, a nie jest możliwe uczynienie tego bez wyjęcia go z opakowania.

W konsekwencji, za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać narzucenie konsumentowi podejmowania decyzji co do ewentualnego odstąpienia od umowy bez możliwości zapoznania się z nabywanym towarem. Postanowienie to stanowi wyraz wykorzystywania przewagi przedsiębiorcy nad słabszą stroną stosunku zobowiązaniowego. Narusza ono w sposób rażący interesy konsumentów, bowiem w wyniku jego zastosowania może się okazać, że po odpakowaniu towaru nie spełniającego ich oczekiwań, będą oni pozbawieni możliwości odstąpienia od umowy. Postanowienie stosowane przez pozwaną czyni z przyznanego konsumentom ustawowo prawa jedynie jego pozór.

Wymienione przyczyny wskazują zdaniem Sądu, na ukształtowanie obowiązków konsumentów w spornym postanowieniu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, który narusza rażąco ich interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 kc). Wobec tego, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c.

Mimo, że powód wygrał sprawę, nie poniósł on w toku postępowania kosztów procesu, którymi należałoby obciążyć pozwaną na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Sąd uznał, że pozwanej nie należy się zwrot kosztów procesu na podstawie art. 101 k.p.c. Pozwana co prawda uznała powództwo przy pierwszej czynności procesowej, jednakże nie można zasadnie twierdzić, że nie dała powodu do jego wytoczenia. Warto wskazać, że pozwana w istocie stosowała we wzorcu umowy postanowienie, które zostało uznane za niedozwolone. Uznaniem powództwa w tym zakresie Sąd nie jest związany z uwagi na treść art. 479<sup>41</sup> k.p.c. Charakterystyczne dla postępowania w sprawach o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone jest również to, że pozew w sprawie można wytoczyć w okresie sześciu miesięcy po zaniechaniu stosowania danego postanowienia przez przedsiębiorcę (art. 479<sup>39</sup> k.p.c.). W postępowaniu tym wyłączono również konieczność uprzedniego wezwania pozwanego do dobrowolnego spełnienia żądania na podstawie art. 479<sup>12</sup> § 3 k.p.c. To skłania do przyjęcia, że już przez samo stosowanie niedozwolonej klauzuli umownej przedsiębiorca daje powód do wytoczenia niniejszego postępowania i nie ma znaczenia w tym względzie zaprzestanie przez niego stosowania danej klauzuli. Te rozwiązania prawne mają na celu zapewnienie aktualności rejestrowi postanowień uznanych za niedozwolone.

Opłatę sądową w wysokości 600 zł, od wniesienia której powód był zwolniony, Sąd postanowił obciążyć pozwaną na podstawie art. 26 ust 1 pkt 6 oraz art. 113 ust. 4 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., nr 167, poz. 1398 ze zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> § 1 k.p.c., obciążając kosztami pozwaną.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka